ROK L. — 2 — Nro 203.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Września 1870. Piątek. Dnia 4 (16) Września 1870.

Rano ciepła st. 6, w poł: ciepła st: 7. Wysokość wody st. 2 c. 10 (przybywa). | Stan barometru: na deszcz. | Wschód Słońca o g. 5 m. 36 Zachód „ „ 6 „ 12 | Jutro, Ś. Justyna i 5 ran Ś. Fr:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, № 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro w kościołach Ś-go Józefa Opieki na Krakowskiem Przedmieściu u Ś-go Krzyża, i Ś-go Ducha na przeciw ulicy Mostowej, odprawią się nieszpory do niedzielnego odpustu.

— Jutro na nieszporach, rozpoczyna się w kościele Opieki Ś go Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu (obok pałacu hr. Potockich) solenny odpust z powodu 109 rocznicy poświęcenia tegoż kościoła, przypadającej w przyszłą niedzielę, jako pierwszą po Podwyższeniu Ś-go Krzyża. Konsekracji tej świątyni dopełnił w dniu 20 września 1761 r. uczony Załuski, biskup kijowski. W przyszłą również niedzielę, jako w trzecią b. m. poświęconą ku czci N. M. P. Bolesnej, odprawiać się będzie w tymże kościele, o godzinie 9-ej rano nabożeństwo bractwa Matek Chrześcijańskich, oraz o godzinie 9½ wotywa odpustowa, stowarzyszenia Czeladzi stolarskich.

— Jutro w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się nabożeństwo do pięciu ran Ś-go Franciszka.

— W kościele Ś-ej Anny na Krakowskiem przedmieściu obok Dobroczynności, jutro o godzinie 9-ej rano wotywa do Serca Marji.

— Jutro w kościele Ś-go Marcina na część Ś-ej Tekli, odprawi się nowenna. To nabożeństwo trwać będzie przez następne 9 dni, aż do dni odpustu przed ołtarzem tej świętej.

Z Bożej Łaski,
MY, ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rosji,
Król Polski,
Wielki Książę Finlandzki,
etc., etc., etc.

Do Najukochańszego Syna Mojego, Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza.

Przy przeglądach wojsk, odbytych przezemnie w ciągu lata w zebraniu pod Krasnem-Siołem, z prawdziwem zadowolnieniem zastawałem będącą pod Waszem dowództwem 1-szą dywizję piechoty gwardji, w doskonałym stanie pod każdym względem wojskowego wykształcenia.

Przypisując to wzorowej gorliwości Waszej w wykonywaniu wszystkich wkładanych przezemnie na Was poruczeń i na znak szczególnej Mojej dla Was przychylności, mianuję Was kawalerem Cesarskiego orderu Świętego Równego Apostołom Księcia Włodzimierza 2ej klasy, którego oznaki załączając przy niniejszem, rozkazuję Wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostaję dla Was Cesarską Naszą łaską przychylnym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
„ALEXANDER."

W Carskiem-Siole, 30 sierpnia 1870 r. (D. W.)

═ Wczoraj o godzinie 12-tej w południe odbyło się uroczyste otwarcie Wystawy płodów rolniczych. Otwarciu temu obecnym był JW. Namiestnik Królestwa Hrabia Berg, który następnie raczył zwiedzać Wystawę szczegółowo aż do godziny 4-tej po południu.

Dowóz przedmiotów na Wystawę rolniczą przeznaczonych wczoraj po południu jeszcze nie ustał, takim sposobem ilość wystawców doszła bardzo poważnej liczby 333. W skutek opóźnienia przywozu niepodobieństwem było utworzenie katalogu, któryby o wiele ułatwił zwiedzanie wystawy i mógł służyć za podstawę porównania z wystawą r. 1867. O ile pamięcią zasięgnąć możemy i z pierwszego rzutu oka wnosić nam wolno, wystawa tegoroczna nietylko nieustępuje przeszłej, ale w niektórych względach ją przewyższa.

Opłakana pora niedozwoliła w dniu pierwszym rozejrzeć się we wszystkich szczegółach, które na całość wystawy działać muszą.

Bydło rogate ów najważniejszy czynnik gospodarstwa, dobrze jest przedstawione: hodowla widocznie się podniosła i dozwoliła przedstawić okazy, które odpowiadają wszystkim warunkom należytego prowadzenia obory.

Czynność przyznania nagród w dniu jutrzejszym dopełnioną zostanie, przesądzać przeto wypadku obrad nie mamy prawa, ten jednak fakt zaznaczyć nam wypada że ukazali się nowi hodowcy i z okolic gdzie przed kilkoma laty kontentowano się drobnem bydełkiem i o wyrozumowanej hodowli zaledwie parę miejscowości miało dokładne pojęcia.

Krowy z wszelkiemi cechami mleczności, woły ogromnego wzrostu, jałowizna połyskująca dobrobytem, oto skutki kilkoletniej staranności, a kto wie czy nie skutki przeszłej wystawy, a zwłaszcza silnego przekonania, że dobre gospodarstwo bez wyrozumowanej hodowli bydłą obejść się nie może, że w ślad

zatem pójdzie obfitość nawózu, urodzaje i co chwila wzrastająca zamożność.

Hodowla owiec pomimo obniżenia od lat kilku ceny wełny, rozwinęła się u nas więcej aniżeli hodowla inwentarzy: widocznie była ona łatwiejszą i przez długi czas korzystniejszą. W tę więc stronę skierowano wszystkie usiłowania, a praca lat wielu pożądanym skutkiem uwieńczoną została. Zarodowe owczarnie dobrze na obecnej wystawie są reprezentowane. Nowych owczarń nie spotykamy, dawne firmy występują z wyhodowanemi okazami i to co rok rocznie spotykamy na jarmarku wełnianym, i na wystawie nam się przedstawia: celem jednak wystawy jest podniesienie exemplarzy zarodowych i podanie możności ulepszenia ras tam gdzie kierunek obecnie praktykowany nie odpowiada warunkom wyrozumowanej hodowli.

Dział zboża dobrze jest reprezentowany, pomimo przeszkód atmosferycznych, które wątpić nam kazały o powodzeniu wystawy w tym dziale przynajmniej; przedstawiono wiele bardzo okazów, które pod względem koloru, wagi i wzrostu nic do życzenia nie pozostawiają.

Rolnictwo od dawna u nas słynie starannością o dobre ziarno, bo takie tylko chętnych nabywców na handel wywozowy znajduje: nic przeto dziwnego, że znalazły się okazy warte przedstawienia i zasługujące na pochwałę.

Zaznaczyć jednak wypada, że gatunki zboża na konsumcję miejscową przeznaczonego, wielki postęp okazują. Owsy, jęczmiona i grochy nic do życzenia niepozostawiają pod względem wagi i kształtu.

Ogrodnictwo widocznie znajduje się u nas w stanie uśpienia. Oprócz bowiem znanych w Warszawie firm, nic nie napotkaliśmy, coby postęp w tym dziale oznaczało. Pod względem owoców wystawa bardzo uboga: widocznemi tu są klęski zimy ubiegłej, która tyle usiłowań w niwecz obróciła.

Wyrobów mącznych mało: konkurencja jednak w tym ważnym przedmiocie byłaby ważną i wielce pożądaną. Wywóz mąki zamiast ziarna, mógłby wiele bardzo podziałać na podniesienie zasobów krajowych, podać możność zatrudnienia dla wielkiej liczby ludzi, i o wiele podnieść rolnictwo, dozwalając użytkować odpadki, które własnym kosztem wywozimy za granicę z widocznym dla rolnictwa uszczerbkiem.

= Zabawa Loteryjno-muzykalna na dochód Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot starozakonnych w Warszawie, odbędzie się w niedzielę dnia 6 (18) b. m. Komitet uprasza Szanownych Członków i osoby biorące współudział w urządzeniu zabawy, aby zechciały zebrać się w dniu oznaczonym w instytucie wód mineralnych w ogrodzie Saskim, punktualnie o godzinie 2ej z południa. Wejście do ogrodu będzie tylko otwarte od ulicy Granicznej przez dom p. Flatau. Podczas zabawy orkiestra w powiększonym komplecie pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego, pierwszy raz w tym sezonie wystąpi z pięknym i obszernym programem, który jutro ogłoszony zostanie. W razie niepogody zabawa odłożoną zostanie i o nowym terminie afisze zawiadomią.

= Przypominamy, że odroczone zgromadzenie ogólne uczestników spółki jedwabniczej, odbędzie się jutro, w sobotę, w gmachu Resursy Obywatelskiej, o godzinie 6ej z południa.

= Przy kopaniu rur wodociągowych na Nowem Mieście znaleziono mnóstwo kości ludzkich. Przed laty musiał być zapewne w tem miejscu cmentarz. Parę beczek tego materjału kupił handlarz kośćmi, co wydaje nam się bardzo nie właściwem, gdyż szczątki ludzkie powinnyby znaleźć stosowne zachowanie w ziemi.

= We wtorek przed piecem cegielni pod Warszawą znalezione zostało martwe ciało. Śledztwo sądowe przekonało, że był to Michał Dudek żebrak, lat 70 liczący, zmarły w skutek pijaństwa.

= Pomimo licznych ogłoszeń i ostrzeżeń o terminie oddawania przedmiotów na Wystawę, dziś jeszcze niektórzy wystawcy zgłaszają się z niemeldowanemi jeszcze przedmiotami.

= Zawierucha, która przeszła onegdaj przez pragę poobalała stragany w Rynku Starego-Miasta, co się nawet stało przyczyną kilku wypadków. Podobno jeden stragan spadając przywalił dziecko.

= W szkole Elementarnej przy ulicy Dzikiej, utrzymywanej przez p. Paprocką otrzymały wczoraj nagrody z kl. 2-giej: Bernholc Helena, Salcman Helena i Neublat Rozalja.

= Jutro na wystawie rolniczej odbędzie się próba narzędzi i machin.

— Również w dniu jutrzejszym na folwarku Ś-to Krzyzkim, w tak zwanym ogrodzie pomologicznym odbędzie się konkurs oraczy.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 6 tej po południu, w sali Resursy Obywatelskiej odbędzie sie sessja spółki jedwabniczej.

= Podróżni wracający koleją żelazną Warszawsko Petersburgską, opowiadają, iż w miejscowości zwanej Czyżewo, burza porobiła wielkie zniszczenie w lasach.

= Środkiem Wisły na starych drzwiach z zawias wyrwanych płynęli parę dni temu trzej niezwykli żeglarze. Był to kot i dwa olbrzymie szczury. Zwierzęta te połączone wspólnem niebezpieczeństwem nie myśląc o toczeniu walk pomiędzy sobą, biegały tylko z niepokojem na około owej zaimprowizowanej tratwy zanurzając się przedniemi łapami w wodę niby dla próby czy dopłynąć do brzegu potrafią, ale wracały po rozmyśle widocznie nie ufając siłom swoim. Chłopcy z mostu ciskali kamieniami na ten statek niosący śmiertelnych wrogów. Flis na tratwach uchwyciwszy wiosło chciał uderzyć szczura lecz chybił i tylko zimną kąpiel sprawił nieborakom.

= Od niedzieli aż do 8 października (sądnego dnia) Izraelici oprócz zwykłych modlitw odprawiają ranne modlitwy zwane „Słychus“.

= W dniu wczorajszym odbył się ostatni koncert orkiestry Straussa ostatecznie dyrygowanej przez p. Fahrbacha. Pan Abel dzierżawca Doliny, zamierza zaangażować nową orkiestrę.

= Na ulicy Nowe-Miasto i Zakroczymskiej przystąpiono wczoraj do położenia rur gazowych większej średnicy.

— W cyrkule Sobornym, na ulicy Freta, przy zakładaniu rur gazowych, robotnicy fabryki gazowej: Konstanty Kamiński żołnierz nieograniczenie urlopowany i Fryderyk Nejwert, w skutek oberwania się na nich ziemi, ulegli niebezpiecznemu stłuczeniu. Kamińskiego odesłano do Aleksandrowskiego wojennego szpitala, a Nejwerta, do szpitala Śgo Ducha. Z powodu powyższego wypadku, Policja prowadzi śledztwo.

— W cyrkule Jerozolimskim, Jan Kwadrowski, ku-

charz, przybywszy do domu N⁰ 1753ab, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Bielańskim, dostrzeżono przez policję ciężarną kobietę, starozakonną Surę Gielczyńską, w stanie chorobliwym, która— jak oświadczyła, została uderzoną przez nieznajomego starozakonnego. Gielczyńska odesłana na kurację do szpitala starozakonnych; winny jest poszukiwanym.

— W cyrkule Nowoświetskim, w domu Nro 412c, stróż tegoż domu Ignacy Jarkiewicz, nabijając obręcze na beczkę, wypadłą z rąk siekierą odciął sobie duży palec u nogi prawej. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz: Polic:)

= Jakkolwiek nie nastąpił jeszcze termin do wypłaty gotowizny za Listy Likwidacyjne wylosowane, dopełnia jednak tej wypłaty Bank Polski, po potrąceniu niewielkiego procentu (od rs. 100—kop. 30).

= Jest do przejrzenia w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Wykaz obligów 100 rublowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wylosowanych w dniu 1 (13) lipca b. r.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym miesiącu lipcu roku 1870, utrzymywało w domach Instytutowych w średnim przeciągu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 273, których koszt żywienia wynosił rs: 846 kop. 10. Sierot obojej płci 148, a koszt żywienia tychże wynosił rs: 342. Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 962, których koszt żywienia wynosił rs: 331 kop. 25. W Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 6, których samo żywienie kosztowało rs: 2 kop. 26. W 2-ch Czasowych Przytułkach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 131, których żywienie kosztowało rs: 269 kop. 33. Na obiadach 5-cio groszowych było dziennie osób 98, z tych na koszt JW. Namiestnika Królestwa osób 50, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs: 273 kop. 42. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 90, na sporządzenie której wydano rs: 58 kop. 50. Ubogim na Mieście udzieliło Towarzystwo wsparcie następujące: Stałe od k. 90 do rs: 1 kop. 50, osobom 28 w ogólnej summie rs: 24 kop. 85. Jednorazowe od rs: 1 do rs: 3, osobom 55 w ogólnej summie rs: 73. Z funduszu Hr: Łubieńskiego osobom 12 w summie rs: 96 za miesiące: maj, czerwiec, lipiec, i na sierpień, z Funduszu Zaborowskiego osobom 10, rs: 37 kop. 50. W Lekarstwach osobom 60, w paskach rupturowych 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1875 a ogólny koszt samej żywności wynosił rs: 2354 kop. 21. Z Kassy pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 24, w kwocie rs: 1482. Nakoniec w miesiącu lipcu 1870 r. przyjęto do Zakładu osób 5. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: Blewska Tekla lat 60, Rozowicka Aleksandra lat 56— Sabat Marjanna lat 62— Kowalewska Marjanna lat 64 — Rosołowicz Piotr lat 52 — Słomska Ludwika lat 68.— w Warszawie dnia 8 (20) sierpnia 1870 r.— Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*— Członek-Sekretarz Towarzystwa, *Fechner.*

✝ Jutro, w jedenastą rocznicę śmierci ś. p. Anieli **Chomińskiej**, Artystki Dramatycznej, odprawione będzie żałobne nabożeńswo w kościele Archikatedralnym S-go Jana w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 10-ej rano, na które pozostały mąż wraz z córką, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół. —7443—

✝ Jutro, t. j. w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Maryana **Kochanowskiego**, ucznia szkół tutejszych, odbędzie się żałobna wotywa za duszę jego w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, o godzinie 10-ej w kaplicy, na którą w najsroższym żalu matka, prosi Znajomych i Kolegów zgasłego. —7427—

✝ W kościele Przemienienia Pańskiego, dnia 19 września w poniedziałek o godzinie 9-ej rano za duszę ś. p. Karola **Kobylańskiego**, b. Referenta Kommissji Skarbu, w bolesną rocznicę jego zej ścia, odprawiać się będzie Msza św. cicha żałobna, przed Sercem Marji, o godzinie 10-ej tegoż dnia, odbędą się egzekwie żałobne, wotywa i msze Ś-te żałobne, za tę duszę świętobliwą najgodniejszego i nieodżałowanego nigdy Męża, na które ciężkim i wiecznym smutkiem dotknięta pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. Po ukończeniu nabożeńswa, na powązkach nastąpi pobłogosławienie grobu ś. p. Karola Kobylańskiego, —7420—

✝ Jan **Kaznitz**, przeżywszy lat 5, wczoraj zakończył życie. Pogrążeni w smutku rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w d. 17 b. m. t. j. w sobotę o godz: 4ej, z kościoła Śgo Antoniego, na cmentarz powązkowski odbyc się mającą. —7444—

✝ Ś. p. Anna z Żukowskich **Włocka**, przeżywszy lat 73, po ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 26 sierpnia r. b. zmarła w mieście Biała, powiecie rawskim. Pozostałe dzieci i wnuki, dotknięci tak bolesną stratą, udzielają tę smutną wiadomość Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym. —7436—

✝ W dniu 15 b. m. i r. zakończył życie bawiący czasowo w Warszawie ś. p. Józef **Hornowski**, właściciel dóbr Łochowa, w wieku lat 68. Pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele Ś go Krzyża odbyć się mające w sobotę, dnia 17 b. m. o godzinie 10-ej z rana. Zwłoki zaś przeniesione zostaną do pochowania na cmentarzu parafjalnym w Kamionnej. —7430—

✝ Jan-Józef **Höhr**, syn nieżyjących: Marji z Michaux i Józefa Höhrów, przeżywszy lat 9, zgasł wczoraj. Pozostali: Babka, Dziadek, oraz Krewni zmarłego, zapraszają na wyprowadzenie jego zwłok, odbyć się mające w dniu jutrzejszym, o godz: 4tej po południu, z kościoła Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski.

— W „Birż. Wied.“ czytamy. Policja ogłosiła, że od 20 sierpnia w Petersburgu ukazała się cholera. Tego dnia weszły do szpitala 2 chore osoby i następnie ilość chorych powiększać się zaczęła i doszła do 25 osób. Śmiertelność nie jest wielką i nie dosięga połowy ilości chorych. Policja ogłasza tylko o tych co weszli do szpitala, lecz prawdopodobnie choroba rozpoczęła się przed 20 sierpnia. Ze spostrzeżeń czynionych nad różnemi perjodami przebiegu cholery w Petersburgu, zauważano, że choroba się rozwija w przeciągu 20 dni, a potem słabnąć zaczyna. Podczas cholery w roku 1848, bywały dnie, w których przeszło tysiąc osób w przeciągu dnia zachorowywało. Polowa chorych wymierała. Podczas epidemji w roku 1853 zapadało przeszło 130 dziennie, umierało mniej niż połowa. W porównaniu z przeszłemi cholerami obecna epidemja jest lekką, lecz wzmódz się może głównie od tego, że teraz sprzedają jabłka zielone, niedojrzałe. Czy zaś cholera została do Petersburga przyniesioną, czy też z przyczyn miejscowych powstała pytanie to nie jest jeszcze rozstrzygniętem.

— „Birż. Wied.“ podają następną wiadomość urzędową z wydziału telegrafu zaczerpniętą. Dochód z przesłania depesz na wszystkich linjach telegraficznych cesarstwa w przeciągu lipca r. b, równał się 332,015 rub., zatem więcej niż w lipcu roku zeszłego o 50,508 rub., 54 kop. Ogólnie zaś od 1-go stycznia

do 1-go sierpnia r. b. wpłynęło rs: 2,092,689 kop. 25 więcej niż w roku 1869 o 276,344 rub., to jest o 15%.

Wiadomości Polityczne.

15 Września.

*** Havre i Dunkierka fortyfikują się. Statki transatlantyckie, biorą w tych portach na pokład towary z doków i gotowe są za pierwszym znakiem odpłynąć na morze.

*** D. 30 sierpnia usiłowano wykonać zamach na życie Następcy tronu Saskiego. W dniu tym Następca stanął kwaterą w *Mouzon* w zabudowaniu klasztornem. Około godziny 2giej po północy usłyszał on jakieś przytłumione głysy. Rozbudził zatem swych dwóch adjutantów dla przekonania się o przyczynie tych głosów. Pokazało się, że w piwnicy znajdowało się 6ciu ludzi, którzy ustawili w niej beczki napełnione prochem. Zatrzymano ich wszystkich, a prócz tego kilku ludzi z ulicy. Mieli oni zamiar wysadzić cały gmach klasztoru w powietrze.

*** Na Dunaju pomiędzy Ruszczukiem i Giurgiewem ma być zbudowany most stały. Turcja zgodziła się już na to.

*** „Kreutz Ztg“ donosi, że wszystkim żołnierzom niemieckim, którzy przechodzili przez Reims, dozwolonem zostało zabranie sobie na dalszą drogę po butelce wina. W Reims znajdują się główne fabryki i składy win szampańskich.

*** P. Ledanché z dyrekcji telegrafów francuzkich, złożył teraźniejszemu Prefektowi policji w Paryżu, P. Kératry, wszystkie depesze cyfrowe wymienione pomiędzy cesarzem Napoleonem i cesarzową Eugienją od chwili ich rozłączenia się aż do chwili wyjazdu cesarzowej z Paryża. Do depesz tych dołączony jest ich klucz.

*** „Nord. Allg: Ztng“ odpiera insynuacje „Figara“ który przekręcając opowiadanie korrespondenta „Timesa“, posądza wojska niemieckie o strzelanie do Francuzów zatrutemi kulami, i o zadawanie ran bagnetami napojonemi trującą substancją. — Kończąc swoje wywody „Nord. Allg: Ztng“, w te słowa się odzywa: „Redakcja Timesa zaprotestuje zapewne także przeciwko niezdarnemu oszukaństwu rozpowszechnionemu pod firmą Figara. My z naszej strony polecamy szczególnej troskliwości naszych żołnierzy, redaktorów „Figara“. Biura znajdują się przy ulicy Rossini pod Nr 3cim. Sfałszowany artykuł zamieszczoony jest w numerze z 12go września.“

*** „Gazeta Kolońska“ pisze, że Napoleon tak był po widzeniu się z królem pruskiem wycieńczony, że musiano mu natychmiast przyrządzić obiad; nie miał on przy sobie pieniędzy; tak że jenerałowi von Boyen, który mu miał towarzyszyć do Kassel, musiano dać na koszta podróży 2,600 talarów.

*** Biuro delegacji rządu tymczasowego w Tours składać sie będzie z 1,400 urzędników.

*** W b. pałacu cesarskim w Tuilleries, oprócz lazaretów urządzono warsztaty puszkarskie.

*** Wiktoryn Sardou komedjopisarz, powołany został na urząd radcy municypalnego w Paryżu.

*** Syn Wiktora Hugo, Karol, powieściopisarz, zaciągnął się do oddziału paryzkich ochotników.

*** Według urzędowych jakoby wykazów, Prusacy pod Strasburgiem stracili od początku oblężenia do dnia 11 b. m., wszystkiego tylko 18 zabitych, 83 ranionych, 10 zaginionych — 111; badeńczycy 11 zabitych 67 ranionych, 11 zaginionych — 89; razem straty badeńsko-pruskie wynoszą 200 ludzi.

*** Korespondencja wymieniona w d. 1 b. m., pomiędzy królem pruskim a ówczesnym cesarzem Francuzów Napoleonem, składa się z dwóch następujących listów:

Panie mój i bracie!

Ponieważ nie mogłem umrzeć w pośród wojsk swoich, przeto nie pozostaje mi nic innego jak tylko złożyć swą szpadę w ręce Waszej Królewskiej Mości.

Waszej Królewskiej Mości
przywiązany brat, Napoleon.

Sedan 1 września.

Drugi list:

Panie mój i bracie!

Żałuję okoliczności w jakich się spotykamy; przyjmuję szpadę Waszej Ces. Mości i proszę Ją, abyś W. C. Mość raczyła wyznaczyć jednego ze swych oficerów, opatrzonego w pełnomocnictwo, dla ułożenia się względem kapitulacji armji, która tak mężnie walczyła pod rozkazami Waszej C. Mości. Ja ze swej strony wyznaczyłem w tym celu jenerała Moltke,

Pozostaje Waszej C. Mości
przywiązanym bratem, Wilhelm.

Pod Sedan, 1 września.

*** Minister wojny Le Flo, otrzymał od jenerała Mac-Mahona następujący list:

„Panie ministrze! Mam honor oznajmić panu, że otrzymałem od władz wojennych pruskich upoważnienie przeniesienia się do małej wioski zwanej Pourra aux Bois, położonej o kilka mil od granicy belgijskiej. Będąc jeńcem wojennym, nie mogę według warunków kapitulacji, powrócić do służby, podczas obecnej wojny; ponieważ jednak po katastrofie, jaka spotkała dowodzoną przezemnie armję, pragnę, podobnie jak większa część oficerów, podzielać los moich żołnierzy, zażądam przeto, jak tylko rana pozwoli mi udać się w inne miejsce, zainternowania mnie w którejkolwiek z twierdz niemieckich.

Pozostaję z prawdziwem poważaniem
Marszałek Francji Mac-Mahon.“

*** Przeszło 1400 urzędników wszystkich biur ministerjalnych przeniosło się z Paryża do Tours. Wybrano do tranzlokacji samych żonatych i wyassygnowano im koszta podróży.

*** Pan Dorian minister robót publicznych w Paryżu, polecił urządzić w Tuilleries fabrykę reperacji broni.

*** Lud paryzki zmienia ciągle nazwy ulic, przypominające rządy Napoleona III. Ulica: „Dziesiątego Grudnia,“ otrzymała nazwisko ulicy „Mac-Mahona“ a na bulwarze Haussmanna, położono napis: „Bulwar Uhricha.“

*** Administracja b. własności cesarskiej, przedsięwzięła środki wytępienia zwierzyny w lasach, Wersalu, St.-Germain i Rambouillet, pozbawiając tym sposobem prusaków przyjemności polowania w tych miejscowościach.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Pragnęlibyśmy dzisiaj dać czytelnikom krótki opis fortyfikacji Paryża.

Paryż otoczony jest wielkim wałem fortecznym, złożonym z 96 bastjonów, bardzo silnych, krótkiemi tylko połączonych kurtynami. Długość tego wału

wynosi 34 kilometry. Budowa jego jest regularną i za wyjątkiem flank przytykających do Sekwany i kanałów, wszystkie pojedyncze części wału, to jest wystające naprzód lunety bastjonów i kurtyny, są równe pomiędzy sobą. Przed wałem ciągnie się rów stosownej głębokości, szeroki przeszło na 30 łokci. Na całej rozległości wynoszącej jak wyżej powiedziano 34 kilometry, znajduje się 66 bram ze zwodzonemi mostami i odpowiedniem obwarowaniem. Od strony wewnętrznej wzdłuż wału idzie kolej żelazna łącząca pojedyncze stacje i przytykająca do fortyfikacji, tak iż przy obronie samego miasta, wojsko może mieć zapewnioną dogodną komunikację, dozwalającą rzucić zawsze jak największe siły na punkt zagrożony.

Wał otaczający Paryż nadaje mu kształt zbliżający się do kształtu trójkąta kulistego, którego jeden bok ciągnie się od zachodu i północy pomiędzy Auteuil i Montmartre, drugi od północy i wschodu dociera aż do Bercy, trzeci południowy najmniejszy ze wszystkich wypełnia całą pozostałą przestrzeń. Opiera on się z obu stron o Sekwanę, która przyjąwszy Marnę pod Charenton, wchodzi do Paryża od wschodu przy Bercy, wychodzi zaś z niego od zachodu w Auteuil, tak, iż dwie te miejscowości stanowią krańce południowego boku fortyfikacji miejskich.

Sztuka w połączeniu z naturą broni dwóch pierwszych boków trójkąta paryzkiego: o trzecim południowym ludzie sami myśleć musieli. Podczas kiedy bok zachodnio - północny broniony jest przez Sekwanę, której koryto szerokie do 240 metrów ciągnie się w tej stronie równolegle do wału, osłaniając go nawet już od Auteuil znacznem wygięciem na południe, bok znowu północno-wschodni posiada zaraz przed sobą w południowej części poniżej kanału Ourcq liczne wzgórza z doskonałemi stokami wybornie nadające się do fortyfikacji zewnętrznych osłaniających wał. Nie zaniedbano też wzgórz tych obwarować. Górnej części boku północno - wschodniego ponad kanałem Ourcq brak jest wprawdzie naturalnych warunków korzystnych dla obrony, ale przy silnej pozycji St.-Denis i płaszczyźnie jaka się rozciąga w tej stronie, aż po Pantin, nieprzyjaciel nie ma przynajmniej żadnej wyższości nad obleganemi.

Inaczej zupełnie rzecz się ma z bokiem południowym. Tu nieprzyjaciel nadchodzący od Argenteuil, St Germain i Wersalu, znajduje wygodne dla siebie pozycje Sèvres, Meudon i Fontenay. Zająwszy je panować już będzie artylerją swoją nad fortami, które jakkolwiek wielką posiadają między sobą wzajemność t. j. wzajemnie bronić się mogą, nie zdołają jednak zmusić do milczenia baterji nieprzyjacielskich zatoczonych na powyższe pozycje.

Takie są naturalne środki obrony, a raczej warunki jakie służyły za podstawę do prac obronnych wznoszących się już po za obrębem wału fortecznego Paryża. Owocami tych prac są liczne silnie zbudowane forty i reduty, które spotykamy na około stolicy w odległości od 1,500 do 5,000 metrów.

Najliczniejsze fortyfikacje posiada strona północno-wschodnia, jako najrozcięglejsza i najbardziej na napaść wystawiona. Znajdujemy tu w górnej części, po nad kanałem (Ourcq) 4 forty dawne: La briche, St Denis, Fort de l'Est, które wszystkie trzy stanowią pewną całość, jakoteż fort d'Aubervillers, położony w tej samej odległości od wału miejskiego co i od szańców w Pantin, łączących północną część całej linji fortyfikacyjnej północno-wschodniej z częścią południową. Przestrzeń pomiędzy fortami de l'Est i d'Aubervillers jest dość znaczną; zdaje się, że ją teraz juz wypełniono przez zbudowanie nowego, piątego fortu, wysuniętego ku Lacourneuve.

Część południowa linji, o której mówimy, jest bardzo silną, w całym pasie fortyfikacji zewnętrznych, najsilniejszą. Począwszy od szańców w Pantin, które panują nad obu brzegami kanału Ourcq, szerokiego na 15 łokci, wszystkie wzgórza ciągnące się tu aż po Vincennes, a od samego południa zasłonięte przez Marnę, uwieńczone są silnemi warowniami. Pantin łączy się bezpośrednio z Romainville, fortem położonym najbliżej Paryża (1,500 metrów), w takiejże samej odległości od fortu Noisy, leżącego na wschód. Przed tym ostatnim fortem, stoi nie wielka reduta; po za nim zaś na południo-wschód, jako łącznik z fortem Rosny znajduje się reduta de la Boissière, z silnemi szańcami od zachodu.

Pod fortem Rosny w prostej linji na południe położony jest fort Nogent, półtory wiorsty już tylko od Marny. Pomiędzy jednym i drugim zbudowano redutę Fontenay. Na wysokości f. Nogent, w stronie zachodniej bliżej Paryża znajduje się Vincennes, fort rezerwowy z fabrykami i zakładami wojskowemi. Musi on być niedogodnie zbudowany, skoro donoszą o opuszczeniu go przez obrońców Paryża; przypuszczamy, że wiadomość jest prawdziwą.

Od Nogent linja obronna zewnętrzna zwraca się znowu ku Paryżowi i na końcu jej pomiędzy łożyskami Marny powracającej pod Charantoneau na pierwotną wysokość (Pont de Saint Maur), znajdują się dwie silne reduty de Faisandrie i de Gravelle. Tak więc cała linia północno-wschodnia składa się z 10 fortów, licząc Vincennes i 5 redut, które w połączeniu z fortami, nadają całej linji ciągłość i nieprzerywalność tak pożądaną w obronie.

Fort Charenton pomiędzy Marną i Sekwaną, stanowi odrębną niejaką całość, ale z samego położenia z powodu małej stosunkowo obronności koryta Sekwany w tej stronie zaliczyć go trzeba do fortyfikacji południowych.

Fortyfikacje te składają się zatem z 6 fortów: Ivry, Bicêtre, Montrouge, Vanves, Issy i Charenton. Już po rozpoczęciu obecnej kampanji, wzniesiono podobno siódmy fort na wprost Clamart pomiędzy Meudon i Fontenay, ażeby niedopuścić nieprzyjaciela na wyniośłości niebezpieczne dla miasta. O ile roboty te odpowiedzą swemu zadaniu: nie posiadamy żadnych wskazówek; sam fakt jednak, że w tej stronie wzniesiono jakieś nowe warownie, niepowinien być podawanym w wątpliwość. Linja pięciu pierwszych fortów idzie równolegle do wału, w odległości nieprzenoszącej 2,000 metrów pomiędzy jednym a drugim fortem, i pomiędzy niemi wszystkiemi, a miastem Trzy z nich są 5 cio bastjonowe, równie jak Charenton; całość przedstawia się dość potężnie. Ale forty owe nie panują nad okolicą i przeciwnie same znajdują się w silnej zależności od warunków territorjalnych istniejących poza obrębem linji obronnej. Inżenierja wprawdzie usiłowała ile możności zastąpić brak tego czego odmówiła natura. Szkoda tylko że w tej stronie nie zdołano rozszerzyć fortyfikacji aż po Wersal, Meudon i Sceaux, coby zapewniło obronie większą skuteczność.

Nakoniec od zachodu bronił wałów Paryża aż do ostatniej chwili jeden tylko fort na Mont-Valerien na lewym brzegu Sekwany, pomiędzy obu zagięciami rzeki. Panuje on nad Sekwaną, która stanowi tu niejako drugi mur forteczny. Dla wzmocnienia pozycji dodano obecnie nowy fort na północ od St. Cloud i sam park w Saint Cloud wycięto. Przestrzeń od Mont Valerien do St. Denis, skąd wyszliśmy w naszym opisie, jest zupełnie pusta, ale broni jej podwójne łożysko Sekwany a nad płaszczyzną od Garenne do Asnières i Gennevillers, panują silne baterje ustawione na pamiętnych wzgórzach Montmartre, które przez to samo już należą do systematu linij obronnej zewnętrznej, jakkolwiek położone są wewnątrz wałów.

Razem zatem linja fortyfikacji zewnętrznych, których zadaniem jest bronić nieprzyjacielowi przystępu do wałów, składa się z 19 fortów, z warowni na Montmartre i z 5 redut i bez esplanady, posiada do 70 kilometrów rozległości. Tę linję przedewszystkiem złamać musi nieprzyjaciel.

„Independance belge“ donosi, że jeden z **paryzkich** dzienników zamieścił w szpaltach swoich wiadomość o wysłanem w sobotę ze strony Anglji do króla pruskiego żądaniu zawieszenia broni, sformułowanem w imieniu wszystkich wielkich mocarstw które pozostały neutralnemi w obec wojny niemiecko-francuzkiej.

Król pruski nie dał jakoby jeszcze żadnej odpowiedzi.

Dziennik belgijski przestrzega jednak, że należy z tem większą ostrożnością przyjmować podobną pogłoskę, że w wigilję podania jej przez pomienioną gazetą, nic jeszcze w Paryżu o tem nie wiedziano. Nie tylko pod tym względem panowała zupełna nieświadomość w sferach zwykle najlepiej poinformowanych, ale nie liczono już nawet na inicjatywę zbiorową neutralnych, ani na odosobnione wystąpienie pewnych mocarstw, które dawniej wskazywano jako zdecydowane do rozpoczęcia pokojowego pośrednictwa między wojującemi. Co do Anglji, raczej posądzano ją o paraliżowanie wszelkich dobrych chęci innych mocarstw, jak o intencję poparcia wspólnych usiłowań. Słowem tak dalece stracono wszelką nadzieję, że nawet wiadoma depesza z Washingtonu donosząca o zamiarze rządu Stanów Zjednoczonych ofiarowania się z pośrednictwem, nie była w stanie przywrócić ufności w powodzenie rozpoczętych negocjacji.

Wątpimy też ażeby missje panów: Thiersa wysłanego przez rząd tymczasowy do Londynu, Wiednia i Petersburga i — Senaret który się udaje do Florencji w charakterze nadzwyczajnego posła. na miejsce odwołanego barona Malaret, miały jakiżwiązek z rokowaniami pokojowemi, do których Rzeczpospolita w obecnych warunkach w żadnym razie inicjatywy dać nie może.

Do państw które urzędownie uznały nowy porządek rzeczy we Francji przyłączyła się i Portugalja, a dzienniki belgijskie pozwalają wnosić, że rząd belgijski w krótce pójdzie za przykładem Stanów Zjednoczonych, Szwajcarji, Hiszpańji, Włoch i Portugalji. „N. All. Zg“ zaznaczając ten fakt twierdzi, „że akt ten ze strony pomienionych rządów, nie oznacza bynajmniej ani stanięcia po stronie Francji czy też frakcji u jej steru będącej, ani wyraża przekonania o trwałości obecnego rządu, który to przymiot najzupełniej wyłączony jest przez cechę tymczasowości rządu narodowej obrony.“ Uwaga ta zdaniem naszem, jest pozbawiona wszelkiej poważnej podstawy. Gdyby bowiem rządy wstępujące w urzędowe stosunki z francuzkim rządem tymczasowym podzielały to zapatrywanie się „Nord. Allg. Ztng“ mogłyby przez długi jeszcze czas poprzestać na stosunkach półurzędowych i w ogóle przyjąć postawę wyczekującą względem nowej Rzeczypospolitej.

Pan Crémieux delegowany członek rządu tymczasowego przybył 13 go do Tours; kilku członków Ciała dyplomatycznego, już 12-go udało się do tego miasta. Juljusz Favre z pozostałemi członkami rządu nie wyjedzie prawdopodobnie Paryża. Zresztą podług doniesienia dziennika urzędowego, nuncjusz papiezki jak również przedstawiciele Anglji, Hiszpanji, Austrji i Hollandji zawiadomili pismiennie ministra spraw zagranicznych, że aż do dalszych wypadków nie mają zamiaru opuszczać stolicy.

Książęta orleańscy, którzy jak wiadomo przybyli po ogłoszeniu Rzeczypospolitej z Brukseli do Paryża i na zaofiarowanie swoich usług otrzymywali odmówną odpowiedź, zostali, na skutek długiej narady członków rządu tymczasowego, powtórnie ostrzeżeni, ażeby przyspieszali swój wyjazd z Paryża; byle jaka bowiem manifestacja gwardji narodowej na ich korzyść mogłaby wywołać przeciwną demonstrację z narażeniem jedności tak potrzebnej przy obronie kraju.

Dla zlikwidowania cesarskiej listy cywilnej, rząd tymczasowy naznaczył komisję pod prezydencją ministra skarbu.

P. Fachard udał się z misją nadzwyczajną do Bruxelli.

Układy państw południowych z **Prusami** względem przystąpienia do związku politycznego, żadnej wątpliwości ulegać już nie mogą. Rządy wszakże wirtemberski i bawarski dla własnego bezpieczeństwa swego i w interesie obywateli, których oddają pod zwierzchnictwo pruskie, czynią zastrzeżenia co do istoty władzy mającej stać na czele nowo-spotęgowanego związku. Bawarja postawiła bezwarunkowe żądanie, aby związek miał swoje ministerjum odpowiedzialne, któreby rządziło obok parlamentu, z jego delegacji. Żądanie to jest bardzo naturalnem, państwa południowe powinny stać przy niem wytrwale. Napoleońska *force de choses* jest jednak dziś tak wielką, że i bez parlamentu i bez odpowiedzialnego ministerjum związkowego Bawarja przystąpi do związku.

Ostatnie wiadomości potwierdzają postanowienie papieża, oczekiwania w **Rzymie** na dalsze wypadki bez względu na wkraczające wojska włoskie. Ponieważ Ojciec święty ograniczył się tylko na zaprotestowaniu przed zgromadzonem Ciałem dyplomatycznem, przeciwko zajęciu terytorjum Państwa kościelnego, i zabronił swym wojskom stawiania zbrojnego oporu, wojska włoskie nie napotykają prawie żadnych przeszkód, a załogi miasta cofają się przed niemi wgłąb terytorjum papiezkiego. Nawet zuawi w Monte-Fiascone opuścili tym sposobem swoje stanowisko. W pojedynczych miejscowościach całe oddziały wojsk papiezkich oddały się bez wystrzału w niewolę. Wojska włoskie znajdują się obecnie zaledwie o kilka mil od bram Rzymu, które zapewne otworzą się przed niemi; tak przynajmniej wnosić należy z bezczynności policji papiezkiej, która od chwili przekroczenia granicy przez wojska Wiktora Emanuela, zaprzestała niepokoić ludność za narodowe manifestacje. Hrabia Ponza di San Martino, zaopatrzony jest oprócz do-

wodów akredytujących go w charakterze posła nadzwyczajnego, w nominację na komisarza rządowego, powierzającą mu organizację zarządu nowych włoskich prowincji. „Giornale di Roma“ podaje wyciąg z listu Wiktora Emanuela doręczonego papieżowi przez hrabiego i dodaje, że „papież odrzucił wszelkie czynione mu propozycje.“

Do **Florencji** dochodzą ze wszystkich stron rezolucje rzymskich rad prowincjonalnych i gminnych, które częścią piśmiennie, częścią drogą telegraficzną, naglą ministerjum, aby jak można najprędzej ukończyło zajęcie terytorjum papiezkiego. Jednem z pierwszych działań po dokonanej okupacji będzie rozwiązanie dotychczasowej Izby deputowanych, po którem Włochy przystąpią do nowych wyborów.

Austrjacka Rada państwa miała być otwartą w dniu wczorajszym, mimo że sejm czeski nie skończył jeszcze z adresem do cesarza. Powszechne jest mniemanie, że w razie dalszego oporu Czechów w przyjęciu w Radzie państwa udziału przepisanego przez konstytucję, po rozwiązaniu lub nawet po prostem odroczeniu sejmu czeskiego, rozpisane zostaną bezpośrednio wybory do Rady państwa.

Izba panów otrzymała prezydium w osobach: hr. Knefsteina, najwyższego marszałka dworu, jako Prezydenta, oraz pp. Wrbna i Landgrafa z Füufkirchen, mianowanych wiceprezydentami. Ministrowie Taaffe, Tschabuschnigg i Holzgethan, mianowani zostali członkami Izby.

Dnia 14 b. m. mniejszość sejmowa niemców czeskich opuściła salę posiedzeń sejmu. Wybory zatem do Rady państwa za ostatecznie już spełzłe uważać należy.

Według doniesień rossyjskich dzienników, do **Petersburga** przybył pretendent do hiszpańskiej korony, Don Carlos. Przyjechał on z Bernu, za paszportem wydanym na imię księcia Madrytu przez poselstwo północno-niemieckiego Związku przy rządzie szwajcarskim. W orszaku jego znajdują się: markiz de la Romara i kawaler Calderon.

Rząd **rumuński** rozpoczął nowe energiczne działania przeciw stronnictwu przewrotu, i zarządził liczne aresztowania. Książę Karol przesłał w tych czasach Wielkiemu Wezyrowi memorjał, w którym prosi o koncesję na budowę mostu na Dunaju, pomiędzy Giurgewem i Ruszczukiem.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln. Ztg, Nordd Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg Indep. Belge, Le Nord.)

Wiadomości Telegraficzne.

Londyn 14-go. Thiers przyjechał tu wczoraj i odwiedził bezzwłocznie ministra spraw zagranicznych. Dziś miał powtórną z nim konferencję, po której Granville sam udał się do Gladstona i Bernstorfa (posła pruskiego). Thiers zostaje tu do soboty. „Times“ uważa ligę neutralną za niewykonalną i wzywa Francję do gruntowniejszego zastanowienia się nad istotnem położeniem.

Kolonja 14-go. Propozycje Thiersa są nie do przyjęcia. dąży on jedynie tylko do wytworzenia ligi mocarstw neutralnych, któraby zmusiła Prusy do ustąpienia z ziemi francuzkiej.

Wiedeń 14-go. Nie wiedzą tu nic o liście cesarza Franciszka do króla pruskiego, w którym czynione być miały propozycje pokoju. (Wieść o tym liście wyszła podobno z Paryża).

Paryż 13-go w nocy. Przybył tu Menotti Garibaldi. Rochefort mianowany został naczelnikiem barykad.

Madryt 14-go. Poseł tutejszego rządu w Paryżu, Olozaga, został, po odbytej naradzie ministrów, odwołany. Pierwszy sekretarz poselstwa sprawować będzie interesa Hiszpanji.

Lauzanna 13-go. Bank ljoński przeniósł tu 140 miljonów franków swych wartości.

Londyn 13-go. Cesarzowa Eugenja zwróciła się listownie do księżnej Hamilton ciotki królowej Wiktorji, prosząc ją, aby użyła całego swego wpływu u królowej, dla wydobycia cesarza Napoleona jak najprędzej z niewoli pruskiej.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 16 Wrześ., godz. 10 z rana.

Paryż 14.—Ruch kolei żelaznych między Paryżem a Lyonem wstrzymany. Wczoraj miał miejsce dalszy ciąg starcia między ułanami i wolnemi strzelcami. Ułani odparci ze stratą sześćdziesięciu zabitych i rannych. Dziś rano pod Melun i Brie, było drugie starcie z mniej pomyślnym rezultatem; kilkunastu wolnych strzelców dostało się w ręce prusaków.

Warszawa 16 Września godz. 12 m. 15 w poł.

(źródła pruskie).

Mundolsheim.— Po skończeniu trzeciej paraleli 13-go i 14-go b. m. zatoczono dziś w nocy baterje panujące nad stokami, przed 53 bastjonem. Baterja przeznaczona do wyłomu działa z dobrym skutkiem. W Strasburgu ogłoszono 13-go Rzeczpospolitą. Oddział jenerała Kellera odparł 200 wolnych strzelców pod Brieschheim i Colmarem.

Warszawa d. 16 Wrześ. godz. 1 m. 35.

Paryż. — Prusacy 14-go obsadzili Colmar. Kommunikacja z Mülhausen zerwana. Około Melun, w Crespy i Valois wielkie massy wojsk pruskich. Z Nanteuil, Villers, Plessis, Saint Genest dają znać o zjawieniu się silnej awangardy.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Zakład Nauki, Sztuk i Rękodzieł dla kobiet, Nowy-Świat, Nmer 33.

Odczyty.

Rozpoczynają się dnia 16 b. m., podług następującego planu:

1. Fizyka z kosmografią, p. Dziewulski, odczytów 30, w poniedziałki i piątki od godziny 4-ej do 5-ej po południu.
2. Chemja z technologją, p. Milicer, odczytów 25, w poniedziałki i piątki od godziny 5-ej do 6-ej.
3. Wiadomości z geologji jeografji fizycznej, profesor Uniwersytetu p. Jurkiewicz, odczytów 25, we wtorki i soboty od godz. 5-ej do 6-ej.
4. Historja naturalna z praktycznemi zastosowaniami, p. Slosawski assystent katedry zoologji, odczytów 25, we wtorki i soboty od godz. 6-ej do 7-ej.

Odczyty z powyższych przedmiotów ukończone zostaną po dzień 22 grudnia r. b. Po nowym roku zaś, będą miały miejsce odczyty z jeografji powszechnej i handlowej, z technologji chemicznej, historji naturalnej (dalszy ciąg), higieny, teorji i historji sztuk plastycznych i teorji i historji muzyki. Inne przedmiota podług uprzednich programów tu opuszczone zostały dla braku odpowiedniej listy kandydatek stałych.

(3—3) —7352—

DONIESIENIA.

FUTRO MĘZKIE

NIEDŹWIEDZIE,

bardzo mało używane, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(1—6) —7442—

Potrzebne jest

Mieszkanie,

od Śgo Michała, przy godnej i porządnej familji, dla młodej Panny, ze stołem lub bez, za cenę umiarkowaną. Uprasza się zostawić adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod lit. A. B. (1—1) —7449—

TEATR LETNI W SASKIM OGRODZIE.

Dziś: **Halka.**

Jutro: **Zbójcy** (pierwszy występ p. Królikowskiego po powrocie z zagranicy. Rolę Amelji przedstawi p. Modrzejewska.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Gavaut, Minard i Spólka.**

ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, Nr 490/1, dom W-go Lessera.

Mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności, że od dnia 17-go Września r. b., to jest od Soboty, będzie dawane, w Zakładzie moim, stare wystałe **Piwo: „Bock-Bier“** zwane, z Browaru P. Hopfenfelda, po cenie zwyczajnej Kop. 5 za kufel.

(1—1) —7439— **R. Peter.**

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY**.— **Dziś**: „En passant.“—„Ein gebildeter.“—

☞ **W razie niepogody Przedstawienia odbywają się w Sali.** (77—0) —4545—

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586б.— Każdodziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków**.— Początek o godzinie 7ej.

(47—0) —5420—

HARMONJA

W Piątek dnia 23 Września r. b., za pozwoleniem zwierzchności danym bęzie w lokalu **Harmonji**, przy ulicy Długiej w pałacu Dückerta:

KONCERT INSTRUMENTALNY,

pod dyrekcją P. **O. ISLEJB, na korzyść ranionych w wojnie obecnej** Niemców i Francuzów zostających pod opieką armji atakującej.

Początek o godz. $7^1/_2$ z wieczora. Biletów wejścia po cenie rs. 1 nabyć można w każdej porze: w księgarni PP. E. Wende & Comp. Krak.-Przedm., i w Składzie Płótna PP. Hielle & Dietrich, Krak.-Przedm., Nr 441, oraz w kassie lokalu przy wejściu na koncert od godz. 6-ej po południu.

Naddatki z wdzięcznością przyjmowane będą.

PROGRAM

CZĘŚĆ I.

1. Jubel-Ouverture, C. M. Webera.
2. Entrakt i arja z opery „Der Zweikampf,“ Herolda.
3. Tercet i chór z opery „Freischütz,“ C. M. Webera.
4. La Beauté, pdlka O. Issleib'a.
5. Finał 1-go aktu opery „Marta“ Flotowa.

CZĘŚĆ II.

6. Uwertura z opery „Rosamunda,“ Franc. Szubert'a.
7. Wspomnienie z Tannhäuser, Ryszarda Wagner, fantazja Hamma.
8. Wino, kobieta i śpiew, walc Jana Straussa.
9. Wstęp i chór z opery „Lohengrin,“ Ryszarda Wagner.
10. Uwertura z opery „Mularz i Ślusarz.“ Aubera.
11. „Die Wacht am Rhein“ śpiew Karcla Wilhelma instrumentowany, przez O. Issleib.
12. Deutscher Unions Marsch, O. Issleib'a.

(1—6) — 7419 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 4-go (16 września) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. — k. — rs. 6 k. 63				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	87	75
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	94	33	93	83
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	91	41	91	8
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	89	50	89	25
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	50	100	17
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	74	58	74	33
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	90	50	89	50
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	145	50	144	50
„ „ „ z r. 1866...	144	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	71	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	70	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	108	—	107	5

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop 92
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 116
Od Listów Zast. nowych kop. 115.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 k. 85 rs. 119 k. 55
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 10 rs. 8 k. 9
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, — k. — rs. — k —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 97 k. 20 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie — D. 15 września płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop 15 do rs. 6 kop. 95 — żyto od rs. 3 kop. 90 do rs. 4 k. 27; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs: 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 40 — Kartofli od rs 1 kop — do rs: 1 kop 5

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER

DODATEK

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 203.

Piątek.— Dnia 4 (16) Września. — Rok 1870.

— Nakładem i drukiem Księgarni pod firmą: **Józefa Zawadzkiego** w Wilnie, wyjdzie wkrótce z druku w nowem ozdobnem i poprawnem wydaniu, w 2-ch tomach in 8-vo, przekład kompletny, dokonany przez R. Michalskiego (T. Massalskiego), z słynnego dzieła

AUGUSTA NICOLASA

pod tytułem:

Wywód Prawdy Chrześcjańskiej,

ze stanowiska: filozofji, dogmatu i historji, z francuzkiego dzieła noszącego tytuł:

Badania filozoficzne o chrystjanizmie.

O wyjściu na świat tej publikacji i jej cenie, we właściwym czasie ogłoszonem zostanie. (1—1) — 7399 —

Izba Skarbowa Warszawska.

wydział Dóbr i Lasów. Stół I.

25 sierpnia 1870 r.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Września (3 Pazdziernika), r. 1870, o godzinie 12ej w południe odbytą będzie w jej biurze głośna in plus licytacja na dwunasto letnie, licząc od dnia 1 (13) Października r. 1870, wydzierżawienie następujących po duchownych majętności.

1). Gruntów we wsi Oszkowice, powiecie Łowiczskim od summy rs. 67.

2). Folwarku Miąsosna w powiecie Łowiczskim, do summy rs. 150.

3). Gruntów we wsi Domaniewice w powiecie Łowiczskim, z prawem propinacji, na tychże gruntach, od summy rs. 420.

4). Folwarku Zazdrość, w powiecie Radymińskim, od summy rs. 242.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest przedstawić w gotowiznie, lub też w papierach publicznych, po cenie oznaczonej na kaucje, vadium wyrównywające połowie wyżej wymienionych summ, od których licytacje rozpoczęte zostaną.

Bliższe objaśnienia interesanci otrzymać mogą każdodziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, w Wydziale dóbr i lasów, Warszawskiej Izby Skarbowej.

(2—3) —7184—

Kommissja Rządowa

SPRAWIEDLIWOŚCI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) września r. b. o godzinie 10-ej rano, w gmachu Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, przy ulicy Długiej w Warszawie, pod Nrem 591, odbędzie się publiczna licytacja głośna in plus na sprzedaż papierów, przeznaczonych do zniszczenia, w ilości około 50 pudów, lub więcej ile się wyważy.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w biurze Kommissji Rządowej Sprawiedliwości codziennie w godzinach biurowych.

Licytacja rozpocznie się od ceny rs. 1 kop. 50, za jeden pud papierów wagi brutto.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć wadjum w kwocie rs. 25

Za Dyrektora Kancellarji Kommissji Rządowej Sprawiedliwości **A. Żarski.** (3—3) —7370—

— *Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,* podaje do wiadomości, że od włącznie dnia 7 (19) do 14 (26) b. m., czyli przez czas trwania jarmarku w Łowiczu na Ś-ty Mateusz, będą sprzedawane w kassie Stacji Głównej w Warszawie bilety spacerowe klassy 2-ej i 3 ej do Łowicza, z powrotem bezpłatnym.

Za biletami rzeczonemi można odbyć podróż pociągami osobowemi, wychodzącemi z Warszawy o godzinie 7-ej minut 16 z rana i o godzinie 6-ej po południu, a powrócić w czasie wyżej oznaczonym takiemiż pociągami, wychodzącemi z Łowicza o godzinie 5-ej minut 53 z południa i o godzinie 6-ej minut 44 z rana, przybywającemi do Warszawy o godzinie 8-ej minut 48 po południu i o godzinie 10 ej z rana. Warszawa, d. 24 sierpnia (5 września) 1870 r. (2—2) —7183—

Ogłoszenie.

W Zarządzie Okręgowym Inżynierskim Warszawskiego Wojennego Okręgu, odbędzie się w dniu 7 (19) września r. b. licytacja bez przetargu na oczyszczenie 35-ciu śmietników i 8-u ścieków, znajdujących się przy niektórych wojskowych zabudowaniach Miasta Warszawy i Cytadeli Aleksandryjskiej.

Wadjum potrzebne do uczestniczenia w licytacji, oznaczonem jest na summę rs. 300.

Warunki licytacji, można oglądać w Okręgowym Zarządzie Inżynierskim codziennie, oprócz dni świątecznych i galowych od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu.

Wypadek licytacji przedstawionym będzie Radzie Wojennej na zawierdzenie. (2--3) —7401—

PANIENKA,

mająca lat 13 lub 14, z zacnego domu, może jako towarzyszka pobierać nauki na wspólny koszt od professorów, z panienką w tymże wieku. Wykład języków francuzkiego i niemieckiego, zapewnia się przez Fracuzkę i Niemkę. Taka Panienka może przychodzić na godziny lub też znaleźć całkiem pomieszczenie na przystępnych warunkach, pod opieką troskliwą. Wiadomość w Aptece W. Bichler'a, róg Nowego-Świata i Smolnej. (2—3) — 7340 —

MŁODY człowiek, bezżenny, obeznany z gospodarstwem wiejskiem, mogący mieć chlubne rekomendacje pragnie przyjąć zaraz obowiązek **Rządcy dóbr** lub **Kassjera**. Bliższa wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej, nowy Nr 17, w mleczarni.
(3---3) --- 7228 ---

Francuz lub Francuzka

(mężczyzna lub kobieta)

znający dokładnie swój język i rozumiejący dobrze po polsku, potrzebni są do codziennej przez godzinę konwersacji. Bliższe wurunki powziąść można między 2 a 5 po południu przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 71 nowy, a mieszkania Nr 13.
(1—3) — 7428 —

Dom Komissowy w Petrokowie

pod firmą:

Edmunda Tchorzewskiego.

Fabryka Pudrety Jana Mierzby w Krakowie, za pośrednictwem podpisanego, na każde żądanie dostarcza centnar miary wiedeńskiej tegoż pudretu po kop. 90. Zamówienia wszelkie podpisany przyjmuje; opakowanie do każdych 6ciu centnarów, wynosi kop. 75. Skutki używania pudretty znane są Szanownym Obywatelom.—**E. Tchorzewski.**
(1—7(— 7410 —



Do sprzedania z wolnej ręki,

DOM

drewniany z oficyną, przy ulicy Prostej, Nr 1237f8. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 1333 u W-go Hoesick.
(2---3) ---7252---



Dom murowany

o 2-ch piętrach,

w blizkości kolei Warszawsko-Wiedenskiej, bardzo starannie z dobrych materjałów zbudowany, jest do sprzedania na 8½ procent obecnego dochodu netto. Do kupna potrzebną jest summa rs. 17,000 w gotowiznie. Wiadomość w Dystrybucji Pani Szczuckiej na Nowym Świecie, obok straży ogniowej, bez pośrednictwa osób trzecich. (1—3) — 7431 —



Do wzięcia w **entrepryzę przewóz** znacznej ilości **buraków** z pod rogatki Grochowskiej do **cukrowni Józefów** pod Pruszkowem. Warunki do przejrzenia w Warszawie przy ulicy Miodowej, pod Nr 15 u lokatora Nr 9.
(1—3) — 7419 —

200 sztuk Posadzki w desenie z drzew kolorowych które mogć być w krótkim czasie wykończone, są do sprzedania; oraz parę tysięcy **szpanów** do szpanowania posadzek porozsychanych, starych. Wypełniam też wszelkie reparacje posadzek i podłóg.—Stolarz **R. Radzikowski**, róg Włodzimierskiej i Ś-to-Krzyzkiej, Nr 1325.
(1—3) — 7415 —

Potrzebna jest **Bona Francuzka** lub **Szwajcarka**, mówiąca poprawnym francuzkim akcentem i umiejąca czytać i pisać ortograficznie w tym języku. Życząca sobie przyjąć podobnę obowiązek, zechce zgłosić się na ulicę Instytutową pod Nr domu 6 i mieszkania 6, w godzinach od 10 do 12 z rana, celem podania warunków umowy. Tamże żądaną jest **Kucharka**, znająca dobrze swoje obowiązki.
(1—3) — 7432 —

Jest do wydzierżawienia

215 dziesiatym ZIEMI Dońskich Kozaków w okręgu Miusskim, nad rzeką Kalmius o 70 wiorst od miasta portowego Taganrogu. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się możoa u Sotnika pułku Nr 4 Dońskich Kozaków Wierszynina, mieszkającego w Wierzbnie pod Warszawą.
(3—3) — 7293 —

W PETERSBURGU

W ODESSIE

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 638 obok Hotelu Angielskiego.

Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Ameryk. Patent. Maszyn do szycia, **Btton Hole** obszywająca dziurki **Hovego Taylora** oraz wszystkich najlepszych najpraktyczniejszych systemów.



(48—0) —2376 —

W MOSKWIE

W WARSZAWIE.



Jest do sprzedania za cenę umiarkowaną,

Młyn Wodny,

o 3-ch kamieniach, wraz z dwiema włókami gruntu, przy szosie Lubelskiej, o 3 mile od Warszawy, we wsi Rudna, powiecie Nowomińskim położony. Bliższą wiadomość powziąść możua n Właściciela, lub też w Warszawie pod Nr 657, na Lesznie u W. Kietza.
(2---3) ---7245---

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

(47—0) —2929— ulica Miodowa, 490/1.



1,500 sztuk **STARODRZEWIA** i 9,500 **HALAKOW** zwalonych przez burzę, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Brackiej, Nr 12, na dole, mieszkania Nr 2. — Tamże jest do sprzedania **KARETA** świeżego fasonu, mało używana, za połowę ceny wartości; oraz **FURGON** na żelaznych osiach, parokonny, do podróży, i para **CHOMONTOW**. (3—3) —7286—

PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie Growera i Bakera, oraz Panny do ręcznej roboty uzdatnione, jako też podręczne i do nauki potrzebne są do Magazynu **J. Matuszewskiego,** przy ulicy Miodowej, w pałucu Dyzmańskich.
(1—3) —7438—

Ważna wiadomość!

Nabywszy kilka sztuk łóżek, tak mahoniowych, jak i jesionowych, używanych, lecz w bardzo dobrym stanie, fabryki p. Simlera, mam honor zawiadomić, iż takowe po cenach najprzystępniejszych odstępuję, oprócz tego posiadam toaletki orzechowe, czyli tak zwane szkatułki. Nadmieniam przytem, iż przyjmuję wszelkie obstalunki, które z sumiennością i na czas umówiony wykonywam. **Michał Chojnacki** stolarz, ulica Nowy-Świat, Nr 1,314 (68), dom p. Świergockiej, pierwszy za tak zwanym Ordynackiem. (2—3) —7362—

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr 455/93, obok statuy Zygmunta.

TAJEMNICE

WARSZAWY

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakowskie-Przedmiescie, w domu Dobrycza, Nr 455/93, oraz statuy Zygmunta.

WIELU SĄ ZNANE, A JEDNAKŻE SĄ TACY,

CO NIE WIEDZĄ, ŻE

W SKŁADZIE PŁÓTNA

ALBERTA KOHNA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Dobrycza, Nr 455/93, obok statuy Zygmunta.

można dostać:

	rs.	kop.	
Za	10	—	jedną sztukę Szlązkiego płótna na 12 koszul;
„	11	50	jedną sztukę Brukselskiego płótna na 12 koszul;
„	18	—	jedną sztukę Hollenderskiej weby na 14 koszul;
„	—	50	pół tuzina chustek do nosa;
„	—	80	pół tuzina chustek do nosa z Hollenderskiego płótna;
„	2		pół tuzina francuzkich chustek batystowych;
„	1	20	pół tuzina ręczników;
„	—	60	jedną kolorową serwetę do kawy;
„	1	5	jedną kolorową serwetę do kawy, szląskiego i hollenderskiego wyrobu;
„	1	—	jedną białą serwetę stołową (damast);
„	1	20	pół tuzina serwet stołowych;
„	—	60	pół tuzina serwet desserowych;
„	—	10	jeden łokieć szertingu;
„	—	32	jeden łokieć płótna prześcieradłowego na poszewki bez szwu;
„	—	22	jeden łokieć płótna hollenderskiego, w resztkach, od 3 do 16 łokci;
„	3	50	jedną ciężką kołdrę pikową;
„	2	25	pół tuzina angielskich damskich pończoch;
„	1	30	pół tuzina angielskich męzkich skarpetek;
„	1	10	Kalesony płócienne lub z angielskiej skóry;
„	1	30	jedną męzką dzienną koszule z płóciennym gorsem;
„	1	50	jedną cienką dam-ką koszulę płócienną;
„	1	5	jeden kaftanik damski;
„	1	5	jedną parę damskich kalesonów;
„	—	15	jeden łokieć angielskiej skóry, nadającej się szczególniej do spodniej bielizny męzkiej;

Prócz tego znajdują się w naszym Składzie: francuzkie chustki i Longsshawls, Lj ńskie chustki wełniane w najnowszych fasonach, Beduiny, Kołnierzyki męzkie, kolorowe chustki batystowe, oraz rozmaite inne gatunki.

Przy większych zakupach odstępuje się jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krakow.-Przed. w domu Dobrycza, Nr 455/93, obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni Świątecznych podczas Nabożeństwa.

(1—1) —7434—

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

znająca dobrze język francuzki i mówiąca nim poprawnie, do Dziecka 9cio-letniego, w Warszawie. Wymaga się patentu z ukończenia nauk. Wiadomość przy ulicy Mylnej pod Nr 7, u Pana Nowikowa. (2—3) —7364—



Są do sprzedania

meble orzechowe,

jako to: para łóżek zupełnie nowych za rs: 36, szafa duża do sukień za rs: 35, stół jadalny rozsuwany za rs: 10, przytem piecyk żelazny z rurami za rs: 10, żyrandol do salonu za rs: 30. Wiadomość przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej nad Apteką, Nr 576, mieszkania Nr 3. (3—3) —7227—



Fortepjan mahoniowy,

o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, za rs. 50, oraz **dwa Lustra** wielkie w złoconych ramach, za przystępną cenę, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowo-Karmelickiej, Nr nowy 16, mieszkania Nr 8, na 3-ciem piętrze. (1—3) — 7428 —

BRYCZKA

cała kryta, z kuframi do podróży, **Bryczka** Węgierska na resorach niekryta, do sprzedania pod Nrem 1655, na Placu Ś-go Aleksandra, róg ulicy Wspólnej. Wiadomość w Fabryce Powozów. (3—3)—7255—

Znany od lat wielu **Skład Perkalików i Płócienek**, przy ulicy Nowosenatorskiej, Nr 477a, pod firmą dawniej **K. Grohmann**, obecnie **J. Jabłońskiej**, zaopatrzony został na nadchodzącą porę zimową, w dobór różnego rodzaju towarów wełnianych, **flanel, barchanów, perkalików** krajowych i zagranicznych, **chustek** wełnianych większych i mniejszych, **kaftaników** zimowych, **pończoch** dużych i dziecinnych i tym podobnych towarów w doborowych gatunkach i po jak najprzystępniejszych cenach. Tamże są do nabycia gotowe lub na zamówienie **Halki, Krynoliny i Turniury** według najświeższego fasonu, Sukienki i Ubranka dziecinne; przyjmują się również wszelkiego rodzaju karbowania.

Oprócz tego Sklep zaopatrzony został dla dogodności kupujących w znaczny zapas Norymberszczyzny i różnych potrzeb tualetowych. Z tem wszystkiem wspomniany zakład poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, poręczając za dobór materjałów zdolny zaspokoić wszelkie wymagania i taniość posuniętą do możliwych granic. (2—3) — 7371 —

Jest do wynajęcia

Mieszkanie,

przy małżeństwie bezdzietnem, dla Panny potrzebującej opieki, z pościelą lub bez takowej, ulica Browarna, dom W-go Modzelewskiego, Nr 24 nowy, Nr 8 mieszkania. (3—3) — 7216 —

Od Śgo Michała r:b. do wynajęcia

przy ulicy Miodowej pod Nr 490 i 1, w domu Bankiera

STANISŁAWA LESSERA.

APPARTAMENT na 1em piętrze, gruntownie i bardzo elegancko wyrestaurowany, składający się z bardzo obszernego salonu z balkonem, 9 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla służby z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. W razie potrzeby może być dodana Stajnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy domu lub w Kantorze właściciela domu. (6—6) — 7034 —

Do wynajęcia od S-go Michała r. b

NA 1-em PIĘTRZE.

2 Pokoje, Przedpokoj i Kuchnia, rocznie 120 rs.
2 Pokoje i Kuchnia, rocznie rs. 90.

NA 2-giem PIĘTRZE.

2 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, rocznie 110 rs.

NA 3-ciem PIĘTRZE:

3 Pokoje i Kuchnia, rocznie 90 rs.
2 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, rocznie rs. 90.
Pokoje kawalerskie, oraz **Stajnia i Wozownia**.

Wiadomość u Rządcy domu Nr 2911/12 (nowy 4), przy zbiegu ulic Jerozolimskiej i Solca. (2—3) — 7386 —

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

Pokój duży przy familji,

z meblami, usługą, opałem lub bez. Ulica Żórawia, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 3. Wiadomość na miejscu. (2—3) — 7374 —

Od Ś-go Michała r. b.

Różne Lokale

do wynajęcia, po nader nizkiej cenie **w possesji Koszyki, Nr 1753, lit. ABC.,** mianowicie:

Pałacyk składający się z 6-ciu pokoi, Suteryn i t. p., na pół roku rs. 120.
4-ry pokoje i kuchnia, na pół roku rs. 45.
3-y pokoje i kuchnia, na pół roku rs. 37, kop. 50.
2-a pokoje i kuchnia, na pół roku rs. 30.
1-den pokój na półroku rs. 15.

Oraz wiele innych Lokali tudzież dla **Dorożkaży Wozownie i Stajnie.** Wiadomość w Składzie Herbaty L. Krupeckiego. (5—6) —7128—

Od Ś-go Michała r. b., jest do najęcia na 3 kwartały **Mieszkanie** na 1-em piętrze, składające się z dwóch Pokoi, Salonu dużego, Przedpokoju wspólnego i Kuchni wspólnej, wraz z Piwnicą i Komórką na drzewo, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 6 nowym. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Doktora Kuleszy. (3—3) — 7292 —

Potrzebnem jest od Ś-go Michała do wynajęcia

MIESZKANIE,

złożone z 6 lub 7 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Śpiżarki i innych potrzeb gospodarskich. Ktoby takowe posiadał raczy nadesłać swój adres na ulicę Nowolipie, Nr 10 nowy do stróża Wawrzeńca. (1—3) — 7418 —

Pokój z meblami, obszerny.

o 3 oknach z osobnem wejściem, na 1-em piętrze, do wynajęcia na czas dłuższy lub krótszy za rs. 15 miesięcznie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57 nowy. Wiadomość tamże u właściciela karet do wynajęcia. (1—1) — 7421 —



Do wynajęcia od 1go października 1870 r. domu Nrw 23 (nowy) na Nowym-Świecie, **1o Całe 1 sze piętro,** Składające się z Salonu z balkonem z 6-ciu Pokoi, Przedpokoju, Pasażyku, Kuchni angielskiej, Piwnicy i wszelkich dogodności, Stajni i wozowni. **2o** Trzy Pokoje, Przedpokój, Kuchnia angielska, Schowanie, Piwnica na dole w oficynie. **3o** Dwa Pokoje i Kuchnia angielska, na 2-em piętrze w oficynie. **4o** Kuźnia kowalska z mieszkaniem. Dwie Stajnie i dwie Wozownie. Wiadomość u Właściciela na miejscu. (3—3) —7265—



W domu pod Nrem (14) 1347B, w dniu 10 b. m. i r., skradzioną została **tabakierka złota** masiv, owalna, grawirowana, wyrób z epoki Ludwika XIV. Uprasza się PP. Jubilerów i Handlujących o zwrócenie uwagi na sprzedawać mogącego i udzielenie łaskawej wiadomości do właściciela powyższego Nru domu, przy ulicy Mazowieckiej. Nagroda za pośrednictwo odszukania, udzieli się, jaka tylko żądana będzie. (5—3) —7302—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.